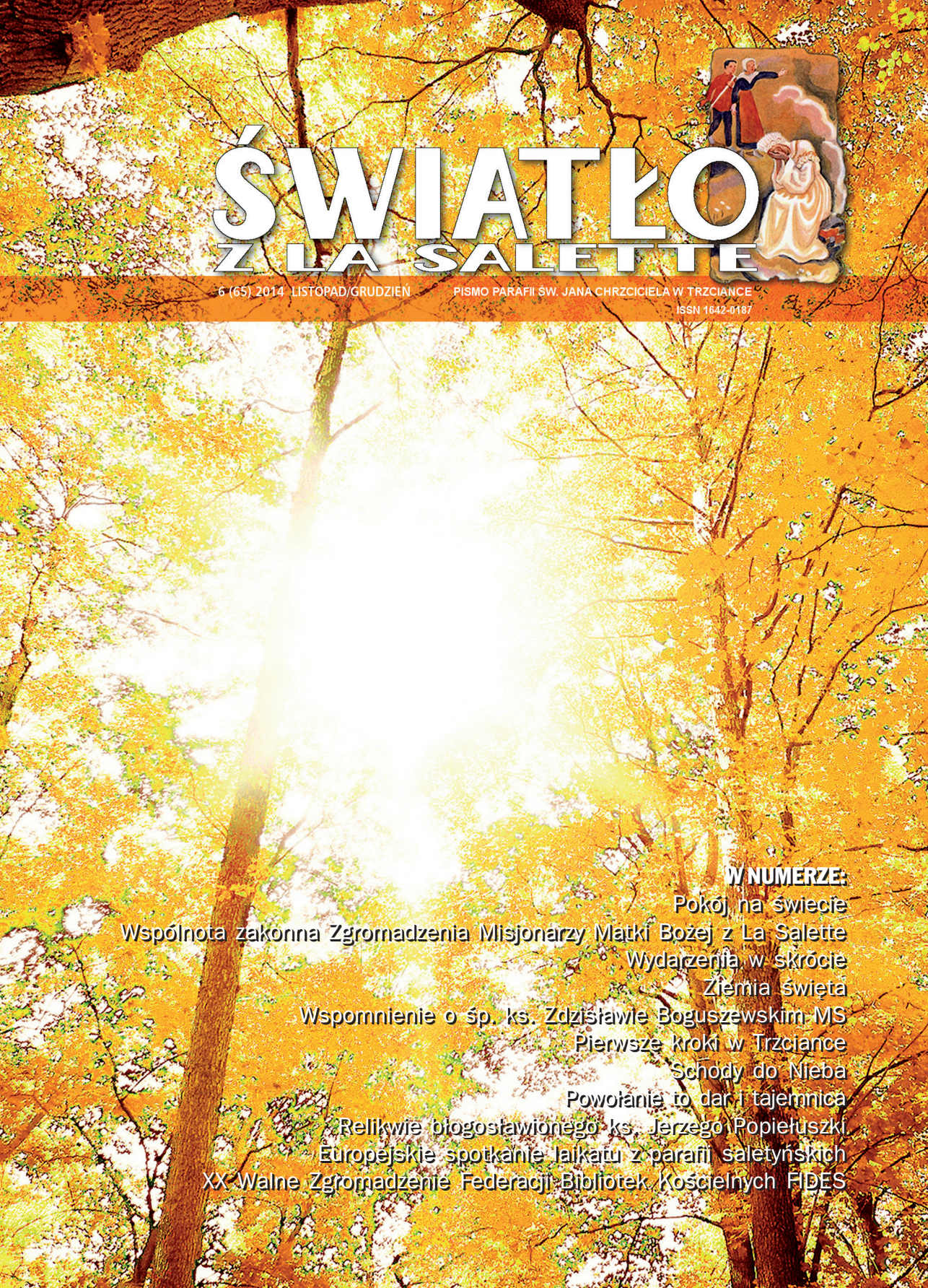

ŚWIATŁO Z LA SALETTE

6 (65) 2014 LISTOPAD/GRUDZIEŃ PISMO PARAFII ŚW. JANA CHRZCICIELA W TRZCIANCE
ISSN 1642-0187

W NUMERZE:

Pokój na świecie
Wspólnota zakonna Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette
Wydarzenia w skrócie
Ziemia święta
Wspomnienie o śp. ks. Zdzisławie Boguszewskim MS
Pierwsze kroki w Trzciance
Schody do Nieba
Powołanie to dar i tajemnica
Relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki
Europejskie spotkanie laikatu z parafii saletyńskich
XX Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES

NAUCZANIE PAPIESKIE

Pokój na świecie

Papież Franciszek często w swoim nauczaniu odnosi się do kwestii zachowania pokoju na świecie. W ostatnim czasie jego wypowiedzi nawiązują do zaprzestania występowania aktów przemocy szczególnie w krajach Bliskiego Wschodu, w Iraku, Syrii, Korei czy na Ukrainie.

Ojciec Święty w adhortacji apostolskiej z dnia 24 listopada 2013 r. *Evangelii gaudium* (Radość Ewangelii) podaje: „Pokój jest możliwy, ponieważ Pan zwyciężył świat i jego nieustanną konfliktowość, «wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża» (Kol 1, 20). (…) Pierwszym środowiskiem, w którym jesteśmy wezwani do osiągnięcia pokoju pośród różnic, jest nasze wnętrze (…)".

Podczas modlitwy *Anioł Pański* w dniu 27 lipca 2014 r. papież Franciszek zaznaczał: „(…) Apeluję, by nie powtarzać błędów z przeszłości, ale należy pamiętać i uczyć się z historii i dać pierwszeństwo pokojowi poprzez cierpliwy i odważny dialog.". „W centrum każdej decyzji nie należy stawiać osobistych interesów, ale dobro wspólne i szacunek dla każdego człowieka. Pamiętajmy, że wszystko się traci poprzez wojnę i nic się nie traci poprzez pokój! Bracia i siostry: Nigdy wojny, nigdy więcej wojny!".

W dniu 10 sierpnia 2014 r. papież Franciszek rzekł podczas modlitwy *Anioł Pański*, biorąc pod uwagę konflikty trwające na Bliskim Wschodzie: „Nie wolno siać nienawiści w imię Boże! Nie wolno prowadzić wojny w imię Boże!".

W dniach 7–9 września 2014 r. papież Franciszek mówił w Antwerpii w Belgii: „Wojna nigdy nie jest koniecznością, ani nie jest nieunikniona. Zawsze można znaleźć inną drogę: drogę dialogu, spotkania i szczerego poszukiwania prawdy." „Pokój jest pewnym znakiem zaangażowania w sprawę Boga. Przywódcy religijni są powołani, by być ludźmi pokoju. Są oni zdolni do wspierania kultury spotkania i pokoju, gdy inne opcje zawodzą lub słabną." „Wojna wciąga narody w spiralę przemocy, którą trudno jest potem kontrolować; burzy to, co budowały pokolenia, i przygotowuje drogę gorszym jeszcze niesprawiedliwościom i konfliktom." „Gdy pomyślimy o niezliczonych konfliktach i wojnach, wypowiedzianych i niewypowiedzianych, które dręczą dzisiaj rodzinę ludzką i rujnują życie najmłodszym i starszym, zatruwając długotrwałe relacje koegzystencji rozmaitych grup etnicznych i religijnych i zmuszając rodziny oraz całe wspólnoty do wygnania, oczywiste jest, że wraz z wszystkimi mężczyznami i kobietami dobrej woli nie możemy pozostać bierni w obliczu tak wielkiego cierpienia" — dodał Franciszek.

„Niech jak najprędzej przemoc ustąpi dialogowi; przeciwstawne ugrupowania niech porzucą partykularne interesy i niech usilnie pracują, aby każdy obywatel, niezależnie od przynależności etnicznej czy religijnej, mógł uczestniczyć w budowaniu dobra wspólnego" — zaapelował papież w Watykanie w dniu 14 września 2014 r.

W dniu 21 września 2014 r. papież Franciszek powiedział w Tiranie: „Niech nikt nie myśli, że może zasłaniać się Bogiem, gdy planuje i dopuszcza się aktów przemocy i prześladowania! Niech nikt nie używa religii jako pretekstu do działań sprzecznych z godnością człowieka i jego podstawowymi prawami, na pierwszym miejscu prawem wszystkich do życia i wolności religijnej!".

„Nie ma żadnych powodów religijnych, politycznych czy gospodarczych, które uzasadniałyby to, co jest obecnie udziałem setek tysięcy niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci na Bliskim Wschodzie — powiedział Franciszek w dniu 2 października 2014 r. w Watykanie.

Zostały tu przytoczone tylko niektóre wypowiedzi papieża Franciszka odnoszące się do konfliktów obecnie panujących na świecie. Ojciec Święty wciąż apeluje o pokój, wskazując, że życie każdego człowieka stanowi niezbywalną godność odczytywaną w świetle ofiary Mesjasza.

Krzysztof Felsmann

Wspólnota zakonna Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette

TRZCIANKA 2014/2015

ks. Wawrzyniec Skraba MS
– święcenia kapłańskie 2000, śluby wieczyste 1999, posługi: od 2013 – proboszcz, superior; Apostolstwo Rodziny Saletyńskiej, duszpasterstwo Hospicjum, Domowy Kościół, Biblioteka Parafialna, Duszpasterska Rada Parafialna, Chór Parafialny Pasjonata, kancelaria, lektorzy starsi

ks. Marian Mordarski MS
– święcenia kapłańskie 1989, śluby wieczyste 1987, posługi: od 2013 – zastępca superiora, katecheta w Szkole Podstawowej nr 3, kancelaria, od 2014 – Prezes Caritas, kapelan Warsztatów Terapii Zajęciowej, Żywy Różaniec

ks. Piotr Stangricki MS
– święcenia kapłańskie 2005, śluby wieczyste 2004, posługi: od 2012 – wikariusz, prefekt Zespołu Szkół Katolickich, kancelaria, Neokatechumenat II, duszpasterstwo dzieci, duszpasterstwo nauczycieli, redaktor „Światła z La Salette”

br. Marek Pis MS
– śluby wieczyste 1999, posługi: od 2009 – katecheta w Gimnazjum nr 2, Rodzina Radia Maryja, bierzmowani I

ks. Maciej Wilk MS
– święcenia kapłańskie 2003, śluby wieczyste 2002, posługi: od 2012 – katecheta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, Wspólnota Modlitwy Uwielbienia, bierzmowani w Nowej Wsi, filia Nowa Wieś

ks. Mariusz Domaradzki MS
– święcenia kapłańskie 2002, śluby wieczyste 2001, posługi: od 2014 – ekonom, katecheta w Gimnazjum nr 2, Grupa Modlitewna Świętego Ojca Pio, bierzmowani w Niekursku, filia Niekursko

ks. Szymon Data MS
– święcenia kapłańskie 2013, śluby wieczyste 2012, posługi: od 2013 – katecheta w Liceum Ogólnokształcącym, lektorzy, Neokatechumenat II, oaza młodzieżowa, bierzmowani II, duszpasterstwo młodzieżowe

ks. Krzysztof Juszczyk MS
– święcenia kapłańskie 2014, śluby wieczyste 2013, posługi: od 2014 – katecheta w Szkole Podstawowej nr 3, ministranci, kapelan Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Neokatechumenat III, duszpasterstwo młodzieżowe, redaktor „Światła z La Salette”

ks. Stanisław Świetlik MS
– święcenia kapłańskie 1978, śluby wieczyste 1977, posługi: od 2006 – pomoc duszpasterska, kapelan szpitala

ks. Zbigniew Welter MS
– święcenia kapłańskie 1964, śluby wieczyste 1962, posługi: od 1999 – pomoc duszpasterska, Straż Honorowa, redaktor „Światła z La Salette”

ks. Edward Woźniak MS
– święcenia kapłańskie 1962, śluby wieczyste 1959, posługi: od 1992 – pomoc duszpasterska, misjonarz w grupie misyjno-rekolekcyjnej

ks. Józef Źrebiec MS
– święcenia kapłańskie 1965, śluby wieczyste 1962, posługi: od 1988 – III Zakon św. Franciszka, kapelan Domu Pomocy Społecznej

– WYDARZENIA W SKRÓCIE – WYDARZENIA W SKRÓCIE – WYDARZENIA W

15 sierpnia obchodziliśmy uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (Matki Bożej Zielnej) oraz przypadające również w tym dniu Święto Wojska Polskiego. O godz. 12.30 w naszym kościele ks. proboszcz Wawrzyniec Skraba MS celebrował uroczystą Mszę św., którą uświetniła obecność pocztów sztandarowych oraz delegacji instytucji państwowych, społecznych i placówek oświatowych, a także licznie zgromadzonych parafian. Po jej zakończeniu, dla uczczenia Święta Wojska Polskiego, odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu artystów: Joanny Gałki-Walczykiewicz i Marcina Słabowskiego.

24 sierpnia uroczystą sumą odpustową filia naszej parafii w Niekursku obchodziła święto swojego patrona – Bartłomieja Apostoła.

26 sierpnia wraz z całym kościołem w Polsce przeżywaliśmy Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. W tym roku były to szczególne obchody, bowiem na apel Ojca Świętego Franciszka oraz katolickiego Patriarchy Babilonii obrządku chaldejskiego Louisa Raphaela I Sako, który błaga Polaków o gest solidarności, biskupi polscy ustanowili dzień 26 sierpnia Dniem Modlitwy za Prześladowany Kościół na Bliskim Wschodzie.

1 września podczas Mszy św. o godz. 8.00 i 10.00 uczniowie i nauczyciele zainaugurowali rok szkolny i katechetyczny 2014/2015. Życzymy wszystkim uczennicom, uczniom, pedagogom i pracownikom szkół, aby nowy rok szkolny i katechetyczny zaowocował sukcesami w nauce i pracy.

Początek września jest tradycyjnie czasem powitania nowych duszpasterzy rozpoczynających posługę w naszej parafii. W tym roku są to: ks. Mariusz Domaradzki MS, przybyły z Łapsz Wyżnych, oraz neoprezbiter ks. Krzysztof Juszczyk MS. Powitaliśmy także s. Kingę Wilk FRM, która powiększyła trzcianecką wspólnotę sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Życzymy im otrzymania wielu łask Bożych podczas posługi w naszej parafii.

5 września odbyły się w naszej parafii uroczystości pogrzebowe śp. ks. Zdzisława Boguszewskiego MS, saletyna pochodzącego z Trzcianki, pełniącego posługę duszpasterską w Niemczech – w ostatnich latach był proboszczem w parafii Bayerbach (diecezja Passau). Miłosierny Boże, spraw, aby Twój sługa, ks. Zdzisław, którego w ziemskim życiu zaszczyciłeś świętym posłannictwem kapłaństwa, radował się wiecznie w niebieskiej chwale.

14 września gościliśmy w naszej parafii charyzmatycznego ewangelizatora ks. Rafała Jarosiewicza wraz z ekipą ewangelizacyjną. Przybyły gość wygłosił do nas Słowo Boże, a wieczorem po Mszy św. rozpoczynającej się o godz. 18.00 poprowadził Wieczór Uwielbienia.

18 września w oratorium Domu Parafialnego odbyło się spotkanie rodziców uczniów trzcianeckich szkół z Jackiem Kurzępą – socjologiem i pedagogiem Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Tematem spotkania był problem zagrożeń wśród młodzieży.

We wrześniu na placu kościelnym trwały prace nad ustawieniem figur ilustrujących scenę objawienia Maryi na La Salette w Alpach francuskich – saletyńską Madonnę rozmawiającą z dziećmi. Uzupełnia ją tablica z tekstem orędzia Pięknej Pani przekazanego świadkom objawienia, a jej dopełnieniem – wzbogacenie stojącego przed naszą świątynią krzyża misyjnego o emblematy saletyńskie – młotek i obcęgi – symbole męki Chrystusa. Wyrażamy ogromną wdzięczność wszystkim Ofiarodawcom i Czcicielom Matki Bożej, dzięki którym powstało przed naszym kościołem to piękne dzieło.

19 września w 168 rocznicę objawienia na La Salette przeżywaliśmy w naszej parafii odpust ku czci Matki Bożej Saletyńskiej. Główne uroczystości rozpoczęły się o godz. 18.00 sumą odpustową celebrowaną przez ks. Andrzeja Zagórskiego MS, prowincjała Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Po zakończeniu Eucharystii ulicami miasta przeszła procesja z figurą Płaczącej Madonny, a jej finałem było poświęcenie figury Maryi rozmawiającej z dziećmi, ustawionej na placu kościelnym naszej parafii.

23 września przypadało wspomnienie św. ojca Pio z Pietrelciny. Grupa Modlitwy Świętego Ojca Pio zaprosiła wszystkich do kościoła na mszę św. oraz na spotkanie formacyjne, które odbyły się we wskazanym dniu w sali Domu Parafialnego. Przypominamy, że w naszym kościele parafialnym znajduje się relikwia św. ojca Pio – jest umieszczona w ołtarzyku z figurą świętego na filarze w południowej (lewej) nawie kościoła.

25 września z okazji 168 rocznicy objawienia Matki Bożej na La Salette społeczność szkolna Zespołu Szkół Katolickich w Trzciance gościła księży saletynów sprawujących posługę duszpasterską w naszej parafii. Przypominamy, że nasza parafia jest organem prowadzącym tej placówki oświatowej.

SKRÓCIE – WYDARZENIA W SKRÓCIE – WYDARZENIA W SKRÓCIE –

3 października z racji przypadającego dwa dni później liturgicznego wspomnienia św. siostry Faustyny Kowalskiej trzcianecki Zespół Szkół Katolickich obchodził Dzień Patrona. W ramach obchodów szkolnego święta uczniowie i pedagodzy zgromadzili się w naszej świątyni na Mszy św. celebrowanej przez prefekta szkoły ks. Piotra Stangrickiego MS. Niezwykłym elementem obchodów Dnia Patrona Szkoły była wspólna modlitwa o Miłosierdzie Boże dla naszego miasta. Nauczyciele i uczniowie, przy udziale mieszkańców Trzcianki, jednocześnie w trzech punktach miasta odmówili *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*: w parku 1 Maja modlili się uczniowie klas IV–VI, pod pomnikiem Jana Pawła II – klas 0-III, na placu kościelnym natomiast przy figurze Matki Bożej Saletyńskiej – gimnazjaliści.

5 października, aby należycie przygotować naszą parafię do wprowadzenia w dniu 19 października na stałe do naszego kościoła relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki, na wszystkich Mszach św. ks. dr Jarosław Wąsowicz, kierownik Archiwum Salezjańskiego z Piły, wygłosił homilie nawiązujące do przesłania tego bohaterskiego kapłana.

11 października została zrealizowana jednodniowa pielgrzymka autokarowa z naszej parafii do grobu ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie w celu uroczystego odebrania relikwii kapłana podczas Mszy św. w kościele pw. św. Stanisława Kostki. Pielgrzymi zwiedzili także muzeum bł. ks. Jerzego i Świątynię Opatrzności Bożej oraz odwiedzili miejsca związane z męczeńską śmiercią kapelana Solidarności – w Górsku i we Włocławku.

12 października wraz z całym Kościołem w Polsce przeżywaliśmy XIV Dzień Papieski, obchodzony w tym roku pod hasłem *Jan Paweł II – świętymi bądźcie*.

12 października posługujące w naszej parafii siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi przeżywały 5 rocznicę kanonizacji swojego założyciela św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Na uroczystą Mszę św., podczas której były obecne relikwie świętego, oprócz sióstr z okolicznych domów zakonnych, przybyła również Matka Prowincjalna Prowincji św. Józefa w Poznaniu, s. Grażyna Orłowska FRM.

Piotr Syrotiak

Matki Bożej Zielnej

Pogrzeb ks. Z. Boguszewskiego MS

Odpust saletyński

Inauguracja roku szkolnego

Figury saletyńskie

Dzień patroną szkoły

Saletyni w szkole

8 roczn. kanonizacji S. Felinskiego

Fot.: ks. Zbigniew Welter MS, Krzysztof Felsmann, serociak©

Ziemia święta

Zdjęcie: Najstarsza znana pieczęć trzcianeckiej parafii, z wizerunkiem miejscowej świątyni. Przełom XVIII i XIX w. Fot. ze zbiorów Tomasza Jurczyka.

Na placu parafii św. Jana Chrzciciela stanęła statua Matki Bożej Saletyńskiej z figurami dzieci Melanii i Maksymina. W dzień wspomnienia objawienia – dnia 19 września, po Mszy św. i procesji nastąpił akt poświęcenia Bogu nowo powstałych rzeźb. Liturgii przewodniczył ks. prowincjał misjonarzy saletynów Andrzej Zagórski MS, który w swoim kazaniu zadał nam wszystkim pytanie: „Po co jesteśmy tutaj?”. Z rozważania homilijnego płynęły słowa zapraszające, by przenieść się myślą do La Salette, bo tam jest pewna tablica pamiątkowa, a na niej napis: „Pielgrzymie, ta ziemia jest święta”.

Eucharystia jest spotkaniem z Bogiem. Miejsce celebrowania Mszy św. staje się „ziemią świętą”, bo właśnie tu i w danym momencie naszego życia słuchamy Słowa Bożego. Maryja w La Salette mówiła, że sensem życia na ziemi jest Jezus Chrystus. Jego obecność stanowi źródło chwały w niebie. To On rozjaśnił całą Jej egzystencję. On jest żyjący, zmartwychwstały, działa pośród nas. Chroni nas przed samotnością, rozpaczą i pustką. Przed bezsensem w życiu. Maryja zachęca nas do więzi i intymności z Jezusem Chrystusem. Piękna Pani mówiła: „Zbliżcie się, moje dzieci, nie bójcie się”. Głosiła, by zawrzeć przymierze, proponowała żywe przylgnięcie do Jezusa Chrystusa, byśmy mogli prowadzić z Nim dialog. Prosiła o przybliżanie się do Boga całym sercem, jak podkreślał prowincjał ks. Andrzej Zagórski MS.

Jak ten skrawek ziemi, gdzie mieszkamy – Trzcianka, stał się „ziemią świętą”? Źródła podają, że na nowych prawach osadnictwa sołtysiego w tej części Polski powstała wieś Trzcianka. Wynika to z przywileju Czarnkowskich, wystawionego w roku 1586 sołtysowi Jędrzejewa. W dokumencie sugerowano, że istniejąca wieś ma być wzorem organizacyjnym dla tworzącego się Jędrzejewa. Zachowany w pamięci zapis roku „1580”, umieszczony na nieistniejącym dziś dzwonie, wyraźnie nas informuje, że musiała tu istnieć świątynia.

Początek dziejów skrawka naszej „ziemi świętej” owiany jest tajemnicą historii, bo brakuje aktu erekcyjnego dotyczącego powstania pierwszej parafii. Kolejna wzmianka o istnieniu katolickiego kościoła pochodzi z roku 1620. Z niej dowiadujemy się, że z ramienia plebana pilskiego kościołem administruje ks. Jozue Tibardus. Protokół wizytacyjny Archidiecezji Poznańskiej spisany w dniu 15 października 1628 r. informuje, że we wsi „Trzcionka” jest „kościół parafialny bez jakiegokolwiek świętego tytułu, nie konsekrowany, fundacji panów z Czarnkowa.” Rektorem tej świątyni od czterech lat jest ks. Michał Lyncki Prutchenus. Na podstawie dokumentu powizytacyjnego z roku 1641 dowiadujemy się, że funkcję proboszcza w Trzciance pełni Polak ks. Jerzy Rzepiński, kanonik poznański. Kościół parafialny konsekrowano pw. Trójcy Świętej, przy parafii działa szkółka.

Następnie w 1678 r. proboszczem w Trzciance staje się ks. Wawrzyniec Kluge. Najstarsze księgi parafialne pochodziły z roku 1680, obie przepadły, a były to księga chrztów i małżeństw. Ten fakt dokumentuje kolejny protokół z 1695 r. W Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej przechowywane są

księgi z lat 1730–1753 oraz księga podatku mesznego z lat 1738–1858. Trzcianka przechodzi wielkie przeobrażenia. Dnia 3 marca 1731 r. król Polski August II Sas małżeństwom Stanisławowi i Mariannie Niszyckim oraz Antoniemu i Franciszce Szembekom nadaje przywilej lokacyjny miasta Trzcianki. Czas płynie, wizytator parafii Józef Kierski protokółuje w 1738 r., że w Trzciance jest nowa drewniana świątynia zbudowana w 1717 r., jej fundatorami są „dziedzice wsi". Kościół w czasie wizytacji był nie poświęcony. Od roku 1754 proboszczem w Trzciance był Jan Ginter, kanonik warszawski, a wcześniej sekretarz biskupa poznańskiego księcia Teodora Czartoryskiego. W czasie jego urzędowania w dniu 24 czerwca 1759 r. burza spowodowała wielki pożar miasta i wsi, srodze ucierpiały dobra kościelne. Sama świątynia ocalała.

Po zmianie granic w wyniku pierwszego rozbioru (1772 r.) biskup Andrzej Stanisław Młodziejowski utworzył w 1773 r. oficjałat okręgowy z siedzibą w Trzciance, oficjałem mianowano ks. Gintera. W kilka lat później, bo w roku 1780 trzcianecki oficjałat okręgowy podniesiono do rangi konsystorza generalnego. Taką estymą cieszył się ten skrawek naszej „ziemi świętej".

W pierwszym kwartale XIX w. przystąpiono do prac związanych z budową nowego kościoła, przy ul. Piotra Skargi wyznaczono nowy cmentarz. W 1823 r. zamknięto cmentarz przykościelny. Murowaną świątynię w stylu neoromańskim konsekrował arcybiskup metropolita poznańsko-gnieźnieński Marcin Dunin Suligowski w dniu 20 sierpnia 1835 r. Kościół zdobiły zachowane do dziś trzy barokowe ołtarze. Upamiętniono ocalenie kościoła z pożaru i nowemu obiektowi przypisano patrona św. Jana Chrzciciela. Liczba parafian wzrosła dwukrotnie. W 1915 r. wynosiła 2900 dusz. Pojawiły się plany nowego obiektu. Niezbędne prace zostały wykonane przez Królewski Wyższy Urząd Budowlany w Wieleniu. Nowy kościół – ten nasz dzisiejszy, poświęcono po ponad trzech latach budowy w pierwszą niedzielę adwentu w dniu 2 grudnia 1917 r. Prace dekoratorsko-wykończeniowe trwały do roku następnego.

Po pierwszej wojnie światowej zmieniły się granice. Polska odzyskała niepodległość po latach rozbiorów, a trzcianecka „ziemia święta" została odłączona od diecezji poznańskiej i wcielona w 1920 r. do delegatury arcybiskupiej z siedzibą w Tucznie, a następnie w 1923 r. do administratury apostolskiej, a od 1930 r. do wolnej prałatury pilskiej.

Po latach niewoli w dniu 27 stycznia 1945 r. zdobyta Trzcianka powróciła w polskie granice. Na te tereny zaczęła napływać ludność polska, a z nimi przybywali duszpasterze. Już wiosną do Trzcianki przyjechał ks. Maciej Janiszewski z diecezji sandomierskiej. Pracowali tu jeszcze księża niemieccy, proboszczem był ks. Bernard Timm, a wikarym ks. Alfons Bromke. Administrator apostolski działał w osobie ks. bpa dra Edmunda Nowickiego. W listopadzie do pracy w Trzciance skierował dwóch kapłanów ze Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Był to ks. dr Tadeusz Ptak MS i ks. Alojzy Gandawski MS, który pełnił obowiązki wikarego i katechety w gimnazjum i liceum.

W dniu 6 listopada 1945 r. wieczorem przybyli do nas saletyni wraz ze swoją Piękną Panią z La Salette. W niedzielę nastąpił ingres. Ks. A. Gandawski z ambony żegnał się z wiernymi i witał nowego proboszcza ks. T. Ptaka. Ten w słowach mocnych przedstawił rolę kapłana na terenach odzyskanych, na których tak jak Bolesław Chrobry trzeba wbijać słupy polskości. Życie duchowe i polskość nabierało mocy. Zaczęliśmy się uczyć orędzia Matki Bożej Saletyńskiej. Codziennie na nowo próbujemy rozważać, czym jest dar kościoła i „ziemi świętej".

Elżbieta Panert-Mumot

Wspomnienie o śp. ks. Zdzisławie Boguszewskim MS

W czwartek 28 sierpnia 2014 r. w szpitalu w Rotthalmünster zmarł ks. Zdzisław Boguszewski MS, proboszcz parafii Bayerbach i Asenham w Bawarii w Niemczech.

Fot.: arch. redakcji

Ks. Zdzisław Józef Boguszewski MS urodził się 23 sierpnia 1951 r. w Trzciance. Chrzest otrzymał 16 września 1951 r. w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. W naszym mieście chodził do szkoły podstawowej, w 1970 r. ukończył Liceum Pedagogiczne. Długoletnia duszpasterska praca księży misjonarzy saletynów w Trzciance sprawiła, że jako młody chłopiec, zachęcony przykładem swoich katechetów, zapragnął głosić orędzie Matki Bożej z La Salette. W dniu 15 sierpnia 1971 r. złożył pierwsze śluby zakonne w Dębowcu, święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1977 r. w Krakowie z rąk kardynała Karola Wojtyły. W latach 1977–1986 pracował w Dębowcu i w Rzeszowie jako katecheta, w Krakowie jako prefekt kleryków, następnie w miejscowości Łętowe jako katecheta, potem jako proboszcz parafii. Był jednym z pierwszych saletynów – obok ks. Waleriana Mitraszewskiego MS i ks. Jerzego Procha MS – którzy w 1986 r. rozpoczęli dzieło misyjne w Niemczech. Od października 1986 r. pracował jako duszpasterz pielgrzymkowy w Sanktuarium Matki Bożej w Sammarei, potem był proboszczem w kilku niemieckich parafiach, m.in. w Unteriglbach, Oberiglbach i Zenting.

Fot.: ks. Piotr Stangricki MS

Przez 37 lat, które przeżył jako kapłan, ks. Zdzisław Boguszewski MS całym sercem oddany był Bogu i ludziom, szczególnie biednym, chorym, cierpiącym i pozbawionym opieki. Na swoim obrazku prymicyjnym w 1977 r. umieścił słowa, które św. Piotr powiedział do Jezusa: „Panie… Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21, 17).

Piękne świadectwo o miłości ks. Zdzisława Boguszewskiego MS do Boga i ludzi mieszkańcy Trzcianki mogli usłyszeć na uroczystości pogrzebowej 5 września 2014 r. Niewielu z nas wiedziało, że dzięki temu kapłanowi około 100 chorych z Trzcianki i okolic wraz z rodzinami otrzymywało pomoc przez 6 lat – od stycznia 2007 r. do lipca 2013 r., w postaci: sprzętu rehabilitacyjnego, środków opatrunkowych, środków czystości, bielizny, kołder, koców i odzieży. Ks. Zdzisław Boguszewski MS organizował także pomoc dla chorych kapłanów ze Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny z Górki Klasztornej, dla dzieci niepełnosprawnych z Ośrodka Pedagogiczno-Rehabilitacyjnego Nasz Dom sióstr felicjanek w Gębicach k. Czarnkowa, dla dzieci z Domu Dziecka Rodzina Maryi sióstr franciszkanek w Szamotułach, dla dzieci niepełnosprawnych z Zespołu Szkół w Warszawie. Nie zapominał też o podopiecznych Cichego Kącika zorganizowanego przy parafii św. Jana Chrzciciela w Trzciance. W okresie świąt Bożego Narodzenia właśnie dzieci z parafialnej świetlicy środowiskowej otrzymywały kartki świąteczne, zrobione ręcznie przez dzieci z Bayerbach w Niemczech. Oprócz tego niemieckie dzieci uzbierały 200 euro i przekazały je trzcianeckim dzieciom będącym w potrzebie.

Ks. Zdzisław Boguszewski MS nie tylko organizował pomoc materialną. Był również duchowym wsparciem szczególnie dla najbliższych. Każdy, kto znał ks. Zdzisława, wspominał, że chociaż te kontakty nie były częste, to pogodną twarz tego kapłana, jego skromność i gotowość niesienia pomocy na długo zapamięta. Ks. Andrzej Zagórski MS – prowincjał Polskiej Prowincji Zgro-

Fot.: ks. Piotr Stangricki MS

madzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette, który kilka miesięcy temu również uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych ojca ks. Zdzisława – Henryka Boguszewskiego, wspominał, jak ks. Zdzisław troszczył się o współbraci i jak serdecznie ich przyjmował.

Dla mieszkańców parafii w Bayerbach i Asenham śmierć ojca Josefa (tak go nazywali niemieccy parafianie – chyba ze względu na trudności w wymawianiu polskiego imienia „Zdzisław") była również ogromnym zaskoczeniem. W diecezji Passau pracował od września 2008 r. Jeszcze kilka dni wcześniej „ojciec Josef" obchodził 63 urodziny. W maju br. był w Trzciance na pogrzebie swojego ojca, za którego również modlono się w niemieckich parafiach księdza.

W Bayerbach uroczystości pogrzebowe trwały 2 i 3 września 2014 r. Licznie zgromadzeni parafianie w intencji zmarłego kapłana 2 września o godz. 18.00 odmawiali różaniec przy trumnie ozdobionej białymi kwiatami. 3 września po Mszy św. ciało „ojca Józefa" przewieziono do Trzcianki. Na Mszy św. pogrzebowej oraz na trzcianeckim cmentarzu ks. Zdzisława Boguszewskiego MS żegnali licznie zebrani współbracia kapłani, rodzina i wierni. Mszę św. pogrzebową celebrował ks. Henryk Przeździecki MS – asystent generalny zgromadzenia księży misjonarzy saletynów wraz ze współbraćmi saletynami z placówek w Niemczech i z całej Polski oraz z księżmi dekanatu Trzcianka. Z niemieckiej parafii przybyli przedstawiciele Rady Parafialnej, miejscowej władzy na czele z burmistrzem Josefem Sailerem, aby dać świadectwo o swoim przywiązaniu do „ojca Josefa". Ciało śp. ks. Zbigniewa Boguszewskiego MS złożono w grobowcu księży misjonarzy saletynów na cmentarzu komunalnym w Trzciance.

Fot.: ks. Piotr Stangricki MS

Na obrazku prymicyjnym ks. Zdzisława Boguszewskiego MS z 1977 r. widnieje również taki napis: „Ty, Jezu, bądź nagrodą tym, którzy mi dopomogli". Ks. Zdzisław całym swoim życiem dziękował Bogu za dar powołania i ludziom, których spotykał na swojej kapłańskiej drodze, za wsparcie i modlitwy.

Dopełnieniem dziękczynienia za Jego życie były słowa modlitwy wypowiedziane podczas ceremonii pogrzebowej: „Miłosierny Boże, spraw, aby Twój sługa Zdzisław, którego w ziemskim życiu zaszczyciłeś posłannictwem kapłaństwa, radował się wiecznie w niebieskiej chwale. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.".

Pamiętajmy w modlitwach o zmarłym ks. Zdzisławie Józefie Boguszewskim MS i Jego rodzinie. Wierzymy, że teraz On będzie modlił się za nas, wypraszając u Boga potrzebne łaski. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Jadwiga Witkowska

Pierwsze kroki w Trzciance

Z ks. Mariuszem Domaradzkim MS rozmawia Piotr Starosta.

Szczęść Boże, witamy Księdza serdecznie w naszej parafii. Pochodzi Ksiądz z małej miejscowości w województwie podkarpackim – Baryczy.

Tak. Barycz to podkarpacka wieś. Wioski w naszych stronach potrafią być całkiem spore i rozległe. Leżą w bardzo pięknych okolicach o urozmaiconym krajobrazie. Często bywa, że wielu mieszkańców, choć posiada takie samo nazwisko, nie są ze sobą blisko spokrewnieni. Ponieważ na całym Podkarpaciu bardzo znane jest dębowieckie Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej, mieszkańcy naszej wioski wielokrotnie je odwiedzali, a od dziecka było ono znane również i mnie. Matka Boża przyprowadziła mnie do Dębowca, gdzie rozpoczęło się moje życie zakonne, ukoronowane święceniami kapłańskimi, które miały miejsce 12 lat temu.

Od września rozpoczął Ksiądz pracę duszpasterską w Trzciance. Gdzie do tej pory pełnił Ksiądz posługę?

Po święceniach kapłańskich zostałem przez przełożonych wysłany do Kobylanki. Zapewne wielu z Was wie, że to nasza saletyńska parafia, sanktuarium, w którym w sposób szczególny czcimy Pana Jezusa ukrzyżowanego. Ostatnim miejscem mojej posługi kapłańskiej były Łapsze Wyżne. Ta nasza parafia, z pochodzącym z XVIII w. kościołem pw. św. Piotra i Pawła, leży na malowniczym Pogórzu Spiskim. Z Łapsz rozpościerają się wspaniałe widoki m. in. na Gorce czy Tatry. W wiosce znajduje się szkoła, która jako pierwsza, tuż po beatyfikacji, przyjęła imię Jana Pawła II. Mieszkańcami tej miejscowości są nie tylko Polacy, lecz również Słowacy, którzy skupieni są w Towarzystwie Słowaków w Polsce.

Z jakimi wspólnotami miał Ksiądz okazję do tej pory pracować?

Z reguły już w trakcie nauki w seminarium spotykamy się z różnymi grupami, wspólnotami. Dotychczas miałem okazję pracować z ministrantami, lektorami oraz scholą.

Jaką grupą opiekuje się Ksiądz teraz? Do której szkoły został Ksiądz skierowany?

W Trzciance pod swoją opiekę dostałem grupę przygotowująca się do bierzmowania. Jest to zespół młodych ludzi wymagający wytężonego wysiłku, ponieważ zależy nam wszystkim, aby młodzież rzeczywiście była dobrze przygotowana do przyjęcia Ducha Świętego i Jego darów. Sakrament ten powinien być pieczęcią, gwarantującą dojrzałość chrześcijańską. Faktycznie jest z tym różnie. Drugą grupą, która została mi powierzona, jest Grupa Modlitewna Świętego Ojca Pio. Zbieramy się każdego 23 dnia miesiąca, w dzień poświęcony temu świętemu zakonnikowi. Wreszcie, jako katecheta, trafiłem do Gimnazjum nr 2 znajdującego się przy ul. Chopina. Praca z młodzieżą ubogaca duszpasterza, ale też daje możliwość wpływania na ich rozwój, dojrzewanie, poznawanie Pana Boga.

Zatem życzymy, aby w naszej parafii, w otoczeniu lasów i jezior czuł się Ksiądz bardzo dobrze, obdarzony życzliwością. Niech Duch Święty napełnia mocą w głoszeniu Dobrej Nowiny, a Matka Boża wspiera Księdza w pracy duszpasterskiej.

Schody do Nieba

Z ks. Krzysztofem Juszczykiem MS rozmawia Marzena Felsmann.

Kim jest ks. Krzysztof Juszczyk MS?

Nazywam się ks. Krzysztof Juszczyk MS. Od 18 maja 2014 r. jestem księdzem w Zgromadzeniu Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Od 18 czerwca 2014 r. posługuję w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance jako katecheta, opiekun młodszej grupy ministrantów, kapelan Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz opiekun trzeciej grupy neokatechumenalnej.

Jak wyglądała Księdza droga do kapłaństwa?

Pochodzę z Dębowca koło Jasła w województwie podkarpackim. Kiedy byłem w szóstej klasie szkoły podstawowej, usłyszałem po raz pierwszy głos powołania. Byłem wtedy ministrantem. Pamiętam, że to stało się pod koniec roku, było wtedy ciepło. Wchodząc na strych, w połowie schodów poczułem, że chciałbym zostać księdzem. Zapytałem rodziców, co oni o tym myślą. Rodzice się nie sprzeciwiali, ale zostawili mnie z tą myślą. Ten głos powołania czasem był silny, a czasem słaby. Czasem przychodziła myśl, że chciałem założyć rodzinę, ale jednak myśl o kapłaństwie powracała jak fala. Będąc w szkole zawodowej, podjąłem decyzję, że chcę być księdzem. Dowiedziałem się, że muszę skończyć szkołę średnią i mieć maturę, żeby zostać kapłanem. Poszedłem więc do technikum zawodowego. Kiedy skończyłem tę szkołę i zdałem maturę, złożyłem dokumenty do zgromadzenia księży misjonarzy saletynów. I tak zaczął się mój czas formacji. Najpierw pojechałem do Łętowego, aby odbyć pierwszy okres formacji — postulat. Trwał on jeden rok i potem wróciłem do rodzinnych stron do Dębowca, żeby tam poznawać zgromadzenie księży misjonarzy saletynów i przejść formację nowicjatu. Ten etap również trwał jeden rok. Potem nadszedł czas na formację intelektualną i pojechałem do Krakowa do seminarium, gdzie jako kleryk studiowałem na Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II. Okres ten trwał 6 lat i zakończył się święceniami kapłańskimi.

Co Księdza zachwyciło w Jezusie?

Jezus pokazał mi, że nieustannie czuwa nade mną. Kiedy tylko jest potrzeba, On pomaga, ratuje albo kieruje mną w taki sposób, żeby mi się nic złego nie stało.

Miarą kapłańskiej dojrzałości jest według mnie…

Myślę, że ksiądz powinien doświadczyć spotkania z Jezusem i być z Nim w łączności. Wtedy będzie mówił o Jezusie, którego doświadczył, będzie gromadził ludzi i prowadził ich do Niego.

Jaki jest Księdza przykładowy plan dnia?

Dzień rozpoczynam od modlitwy i Mszy Świętej. Codziennie chodzę do Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Trzciance i tam uczę religii. Po lekcjach – obiad, jakieś inne zajęcia, Msza Święta, kolacja, odpoczynek i przygotowywanie się do katechezy na dzień następny.

Dla Jezusa mógłbym…

Dla Jezusa… staram się codziennie przyjmować Jego wolę.

Lubię ludzi, którzy…

Lubię ludzi, którzy są autentyczni, szanują innych.

Czy mógłby Ksiądz dać Czytelnikom radę, jak zbudować prawdziwą więź z Panem Bogiem?

Jezus zostawił nam sakramenty po to, abyśmy korzystając z nich, spotykali się z Nim. Ważne jest też to, aby być z Nim w relacji na modlitwie i wtedy mówić Mu o tym, co przeżywam, czego doświadczam. W ten sposób daję Jezusowi możliwość działania w moim życiu. Uznaję, że ja sam nie potrafię sobie poradzić z tym wszystkim i potrzebuję pomocy Boga. Zaczynam wtedy dostrzegać Jego obecność w moim życiu.

Powołanie to dar i tajemnica

Z siostrą Kingą Wilk FRM rozmawia Aleksandra Mleczek.

Czy mogłaby Siostra opowiedzieć o swojej rodzinie oraz o swojej parafii?

Urodziłam się w pięknym i małym miasteczku w Wielkopolsce w Kępnie w październiku, jako trzecie dziecko Bernardyny i Bogdana Wilków. Mam trzech braci – Krystiana, Cypriana i młodszego od siebie Krzysztofa, który mieszka jeszcze z rodzicami. W rodzinnej parafii brałam udział w spotkaniach KSM-u (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży), choć jako nastolatkę ciężko mnie było zaciągnąć do kościoła. Wiedziałam, że Pan Bóg jest i że mnie kocha, to mi wystarczało.

Jak to się stało, że usłyszała Siostra w swoim sercu głos powołania i dlaczego wybrała właśnie Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi?

Po zdanej maturze razem z przyjaciółkami pojechałam do Poznania na rekolekcje. Były to dni skupienia dla dziewcząt. Wybrałam się tam tylko dlatego, iż moja przyjaciółka Ewelina chciała odwiedzić kuzynkę przebywającą w tamtym klasztorze. Pamiętam odczuwany „stresik": „Co to będzie? Jakie są te zakonnice?". Oczywiście wcześniej obejrzałam horror *Zakonnica* i tak przygotowana pojechałam z przyjaciółkami do sióstr.

Gdy po raz pierwszy zobaczyłam nasze siostry, usłyszałam o ich pracy w tak licznych dziełach: jadłodajniach dla bezdomnych, domach opieki, domach dziecka, i kiedy uświadomiłam sobie, ile dobrego robią, jakie są sympatyczne i kochane, postanowiłam, że spróbuję też tak żyć. Pamiętam, że dużo się modliłam o dobre rozeznanie co do mojego powołania i zaczytywałam się w *Piśmie Świętym*. Napotkało to w mojej rodzinie i wśród przyjaciół ogromny opór. Osoby bliskie mojemu sercu mówiły mi, że to nie dla mnie, nawet nie mam co próbować, by wstąpić na drogę zakonną. Po kilkunastu godzinach rozmów na ten temat postanowiłam, że chociaż spróbuję, bo nie chcę do końca życia sobie gdybać: „A gdybym spróbowała...". Mimo upływu lat pamiętam dobrze te

Fot.: archiwum prywatne

chwile. Zostawić wszystkich, których się kocha, i wyjechać w nieznane, to wyczyn – dziś to wiem. Rodzice pogodzili się z faktem, że jestem w klasztorze i że jestem szczęśliwa dopiero na moich pierwszych ślubach zakonnych. Co do przyjaciół to powiem, że niektórzy uśmiechają się z nieba i myślę, że wspieramy się nawzajem. Dziś śmiało mogę powiedzieć za św. Janem Pawłem II, że powołanie to „dar i tajemnica".

Który fragment z tekstów założyciela Waszego Zgromadzenia jest według Siostry najważniejszy?

Osobiście bardzo lubię czytać *Listy ascetyczne* św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, które pisał do nas, będąc na 20-letnim wygnaniu w Jarosławiu nad Wołgą, gdzie został internowany za to, że odważnie bronił spraw narodu, protestował wobec represji carskich. Nasz założyciel był człowiekiem wielkiego zaufania Panu Bogu, ogromnego serca, wrażliwego na każde cierpienie.

Od ilu lat jest Siostra w Zgromadzeniu i czym się do tej pory zajmowała?

W Zgromadzeniu jestem od 13 lat. Zajmowałam się głównie pracą w zakrystii, prowadzeniem spraw biurowych oraz opieką nad dziećmi.

A co należy do obowiązków Siostry w Trzciance?

W Trzciance oprócz dekoracji w kościele jestem zobowiązana do dbania o czystość ornatów itp. Pełnię również rolę animatorki w oazie młodzieżowej i prowadzę także grupę przygotowującą się do sakramentu bierzmowania.

A jakie są Siostry marzenia?

Marzy mi się wyjazd do Francji na Prowansję, oczywiście myślę też o pielgrzymce do La Salette. ◘

Relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki w Trzciance!

Msza św. w kościele św. Stanisława Kostki.

Fot.: Edwin Klessa

Dwa lata temu, gdy dowiedzieliśmy się, że proboszczem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie i jednocześnie kustoszem sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki został urodzony w Trzciance ks. Tadeusz Bożełko, Biblioteka Parafialna zaprosiła go do udziału w XXX Tygodniu Kultury Chrześcijańskiej. Gość wygłosił niedzielne homilie, spotkał się z młodzieżą trzech szkół oraz przedstawił referat w Bibliotece Publicznej. Wszystkie te spotkania poświęcone były ks. Jerzemu – wielkiemu męczennikowi za wiarę i Ojczyznę. Wtedy też wstępnie uzgodniono możliwość uzyskania relikwii ks. Jerzego dla naszej parafii i parafii pw. Świętej Rodziny w Pile.

Na formalny wniosek proboszczów obydwu parafii decyzję o przyznaniu relikwii podjął aktualny proboszcz i kustosz sanktuarium ks. dr Marcin Brzeziński. W pisemnej prośbie zawarte było uzasadnienie, dlaczego nasza parafia czyni starania o fragment szczątków błogosławionego i co wiąże Trzciankę z patronem Solidarności. W piśmie wskazano też, w jaki sposób parafia będzie pielęgnować modlitewną pamięć o błogosławionym i jak będzie oddawana publiczna cześć relikwiom po ich otrzymaniu.

W dniu 11 października 2014 r. pielgrzymi z Trzcianki i Piły wraz ze swoimi duszpasterzami wyruszyli do Warszawy, aby w uroczystej Mszy św. przejąć relikwie dla swoich parafii, odwiedzić Świątynię Opatrzności Bożej, miejsce porwania ks. Jerzego w Górsku i tamę we Włocławku, z której wrzucono Go do Wisły. W pielgrzymce uczestniczyło 50 osób z Trzcianki wraz z proboszczem ks. Wawrzyńcem Skrabą MS i ks. Zbigniewem Welterem MS. W homilii wygłoszonej przez ks. Jarosława Wąsowicza SDB z Piły podkreślone zostały powody, dla których te dwie parafie wystąpiły o relikwie męczennika. W Pile i w Trzciance w stanie wojennym i ponurych latach 80. działał Diecezjalny Komitet Pomocy niosący uwięzionym i zwolnionym z pracy pomoc prawną, medyczną i materialną. Tu publicznie modlono się za represjonowanych. Odprawiano Msze św. za Ojczyznę, organizowano programy religijno-patriotyczne, w których często występowali wyrzuceni z teatrów, radia i telewizji artyści i publicyści. Dały one początek Tygodniom Kultury Chrześcijańskiej kontynuowanym Trzciance do dzisiaj. Tak realizowane było głoszone przesłanie ks. Jerzego Popiełuszki na naszych terenach. Po zamordowaniu księdza przez funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa przedstawiciele parafii wzięli udział w Jego pogrzebie. W każdą rocznicę śmierci modlono się w naszym kościele o spokój Jego duszy, o beatyfikację, a obecnie – o kanonizację. Wielokrotnie w Trzciance odbywały się programy poświęcone ks. Jerzemu Popiełuszce, organizowane były wystawy prezentujące Jego życie i działalność. W trzecią rocznicę śmierci w 1987 r. zdelegalizowana Solidarność poświęciła w trzcianeckim kościele tablicę pamiątkową, którą następnie w licznej pielgrzymce do Warszawy uroczyście poświęcono w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Wszystkie te działania opisane zostały w wydanej przez IPN książce *Nie można uśmiercić nadziei. Reminiscencje śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w Wielkopolsce 1984-1989* (red. ks. Jarosław Wąsowicz SDB, Waldemar Handke).

Uczestnicy pielgrzymki z relikwiami.

Fot.: ks. Zbigniew Welter MS

Uroczyste wprowadzenie relikwii do naszego kościoła nastąpiło w niedzielę 19 października 2014 r., dokładnie w 30 rocznicę śmierci Błogosławionego, który dał nam wzór, jak należy żyć, być sobą niezależnie od okoliczności i jak w praktyce realizować ewangeliczną zasadę „zło dobrem zwyciężaj”.

Edwin Klessa

Trzcianecka delegacja z relikwiami.

Fot.: Edwin Klessa

Europejskie spotkanie laikatu z parafii saletyńskich

Począwszy od 2011 r. organizowane są Europejskie Spotkania Świeckich Saletynów, które gromadzą reprezentantów parafii saletyńskich z Francji, Hiszpanii, Liechtensteinu, Niemiec, Polski, Szwajcarii i Włoch. Uczestnicy tych spotkań w różny sposób zaangażowani są w życie parafii prowadzonych przez księży misjonarzy saletynów lub w parafiach i ośrodkach związanych z kultem Matki Bożej Saletyńskiej. Pierwsze spotkanie w 2011 r. odbyło się na La Salette we Francji, a drugie – w 2012 r. w Salmacie we Włoszech, trzecie zaś miało miejsce w Dębowcu – polskim La Salette – w dniach 11–14 września 2014 r. Również następne zjazdy laikatu saletyńskiego odbywać się będą w cyklach dwuletnich. Różnojęzyczni uczestnicy tych spotkań wymieniają się swoimi doświadczeniami, wspólnie zastanawiają się nad szerzeniem przesłania, jakie Matka Boża w 1846 r. przekazała nam poprzez pastuszków Melanię i Maksymina oraz nad odczytywaniem apelu Pięknej Pani w warunkach współczesnego świata. Ważnym elementem tych rozważań jest osobiste przeżywanie przesłania wynikającego z orędzia objawionego w La Salette.

Głównymi organizatorami europejskiego spotkania w Dębowcu byli: asystent generalny ks. Henryk Przeździecki MS oraz prefekt Wyższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia Księży Misjonarzy Saletynów w Krakowie ks. Jacek Sokołowski MS. W spotkaniu wzięli również udział: Przełożony Generalny Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette ks. Silvano Marisa MS, polski prowincjał ks. Andrzej Zagórski MS, francuski prowincjał ks. Frantz Monnet MS, włoski prowincjał Heliodoro Santiago Bernardos MS oraz przełożony okręgu szwajcarskiego prowincji polskiej ks. Jacek Żaba MS.

Ponad 50 uczestników spotkania wysłuchało dwóch referatów wygłoszonych przez generała Zgromadzenia ks. Silvano Marisę MS (*Powołanie i misja świeckiego saletyna. Wyzwania i środki*) oraz ks. dra Zbigniewa Pałysa MS (*La Salette jako odpowiedź na odejście od Kościoła*). Uczestnicy konferencji brali udział w codziennej Eucharystii, adoracji

Uczestnicy spotkania.

Fot.: ks. Jacek Sokołowski MS

Najświętszego Sakramentu, wieczornych apelach maryjnych z lampionami. Był również czas na zapoznanie się z historią Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu, z historią saletynów w Polsce i na świecie, a także na zwiedzenie Sanktuarium Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Kobylance oraz trzech zabytkowych łemkowskich drewnianych kościołów w Męcinie Wielkiej, Sękowej oraz Owczarach.

Spośród 12 polskich parafii saletyńskich na spotkanie przybyło 11 świeckich reprezentantów z Dębowca, Kobylan, Mrągowa, Ostrowca Świętokrzyskiego, Rzeszowa i Trzcianki (z parafii św. Jana Chrzciciela – Edwin Klessa, i z parafii Matki Bożej Saletyńskiej – Krystyna Kowalska). Wśród uczestników brakowało przedstawicieli państw Europy Wschodniej, gdzie polscy saletyni prowadzą parafie i głoszą orędzie z La Salette. Nie było więc delegatów z Białorusi, Ukrainy, Słowacji i Czech. Również byli nieobecni reprezentanci Europy Zachodniej – pochodzący z Anglii i Belgii.

Być może zgłoszony postulat zaproszenia świeckich saletynów z tych państw zostanie zrealizowany za dwa lata w 170 rocznicę ukazania się Matki Bożej pastuszkom w La Salette. Zgłoszony został również pomysł, żeby także co dwa lata, ale na przemian ze spotkaniami europejskimi, odbywały się krajowe spotkania przedstawicieli wszystkich saletyńskich ośrodków w Polsce, i to najlepiej za każdym razem w innej wspólnocie saletyńskiej. ▪

Edwin Klessa

Uczestnicy spotkania podczas obrad.

Fot.: Edwin Klessa

XX Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES

W nieodległym od Dębowca Tarnowie, bezpośrednio po zakończeniu europejskiego spotkania laikatu saletyńskiego, w dniach 15–17 września 2014 r. odbyło się jubileuszowe spotkanie przedstawicieli bibliotek zrzeszonych w Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. Doroczne walne zgromadzenia Federacji organizowane są w różnych miejscach Polski: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Olsztynie i Koszalinie. Zbieżność dat tych dwóch wydarzeń oraz bliskość Dębowca i Tarnowa sprawiły, że mimo znacznej od Trzcianki odległości uczestnictwo w nich nie stanowiło wielkiej uciążliwości.

FIDES skupia prawie 90 dużych i znaczących bibliotek kościelnych: Uniwersytetu Jana Pawła II, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, dużych zakonów i wyższych seminariów duchownych. Wśród nich są tylko dwie biblioteki parafialne. Nasza biblioteka z Trzcianki może się nawet szczycić tytułem członka-współzałożyciela. Trzeba też podkreślić, że obecność w takiej ważnej organizacji zasłużyli sobie przedstawiciele naszej książnicy, prowadząc przez lata szeroką działalność kulturalną przy parafii. Staramy się aktywnie uczestniczyć w pracach Federacji. Nasz przedstawiciel Edwin Klessa w obecnej kadencji jest członkiem komisji rewizyjnej. Dostarczamy bibliotekom członkowskim wydrukowany przez nas plakat z logo FIDES-u, opracowujemy materiały do półrocznego biuletynu Federacji. Podstawowym zadaniem Federacji FIDES jest skomputeryzowanie bibliotek członkowskich, dalszy rozwój stosowanego oprogramowania, wzajemne poznanie się, organizowanie szkoleń, wymiana doświadczeń, informacji i duplikatów, praktykowanie wypożyczeń międzybibliotecznych, tworzenie centralnego katalogu bibliotek FIDES, utworzenie i rozwój biblioteki cyfrowej itd. Jubileuszowe walne zgromadzenie Federacji zostało zwołane przez Zarząd Federacji, którym od lat kieruje ks. dr Jerzy Witczak – dyrektor Biblioteki Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Spotkanie odbyło się w murach Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, które aktualnie w Europie słynie z pierwszego miejsca pod względem ilości powołań kapłańskich. Stałym uczestnikiem dorocznych zgromadzeń Federacji jest ks. bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski – delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Federacji FIDES.

W bogatym programie walnego zebrania, oprócz spraw merytorycznych związanych z działalnością Federacji i przyszłością zrzeszonych w niej bibliotek, było miejsce na zwiedzenie nowoczesnej Biblioteki WSD w Tarnowie, najstarszego na ziemiach polskich – liczącego 125 lat – Muzeum Diecezjalnego, Bazyliki Katedralnej w Tarnowie oraz na rejs statkiem po Jeziorze Rożnowskim, połączony z poznaniem najstarszego w tej części Polski kościoła romańskiego w Tropiu, ufundowanego w 1045 r. przez Kazimierza Odnowiciela. Część wyjazdową zakończyliśmy w Centrum Formacyjno-Rekolekcyjnym Diecezji Tarnowskiej Arka w Gródku nad Dunajcem z pięknym widokiem na wspomniane jezioro, utworzone przez wysoką tamę.

Wszystkim zainteresowanym polecamy zapoznanie się ze serwisem internetowym Federacji – www.fides.org.pl, a także z czasopismem „FIDES. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", którego 37 numerów (cały komplet) jest do dyspozycji w Bibliotece Parafialnej w Trzciance.

Krystyna Kowalska

Słodkie i kruche babeczki „Jeden kęs”

Zdjęcia: ks. Piotr Stangricki MS

Na wszelkie rodzinne spotkania warto niekiedy przygotować coś ciekawego, delikatnego i niewielkiego. Wielu łasuchów dbających o swoją figurę łatwiej sięgnie po wykonany własnoręcznie smakołyk, jeśli jest zaprezentowany ciekawie w niewielkich rozmiarach.

Chciałbym przedstawić przepis na bardzo małe, kruche babeczki, które wypełnimy kremem kajmakowym, ozdabiając bakaliami i czekoladą. Oczywiście przepis ten również można wykonać w wersji słonej, napełniając słone babeczki kremem pieczarkowym czy jajecznym i podawać je jako oryginalną przystawkę.

Do przygotowania kruchego ciasta przygotowujemy następujące produkty:

- 0,5 kg mąki,
- 30 dag masła,
- 2 jaja,
- 1 szklanka cukru pudru,
- 1 cukier waniliowy,
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia.

Po wyrobieniu ciasta na stolnicy albo za pomocą robota kuchennego można je schłodzić w lodówce bądź od razu wykleić dość cienko foremki babeczkowe lekko luźnym ciastem, które następnie upieczemy na złoty kolor w piekarniku nagrzanym do temperatury 180ŞC.

Ja używam do tego celu maleńkich, czeskich foremek babeczkowych o średnicy około 3,5–4 cm. W lokalnych sklepach sprzedawane są foremki o średnicy 6 cm. Ważne, aby do przepisu nie używać cukru kryształu, ponieważ po jego skarmelizowaniu podczas pieczenia bardzo trudno wydostać babeczkę z foremki. Jeśli natomiast wykleimy foremki zbyt grubo, babeczki zamienią się nam w kruche pękate muffinki.

Kruche spody można przechowywać szczelnie zamknięte przez wiele dni, ozdabiając je na szybko przyrządzonym kremem przed przybyciem gości. Z zaproponowanej porcji wyjdzie około 130 babeczek.

Jako nadzienia proponuję wykonanie kremu z masła i masy kajmakowej czy krówkowej. Do jednej kostki masła utartej aż do zbielenia dodajemy porcjami dwie lub trzy puszki kajmaku i ucieramy na gładką masę. Proporcje ustalamy w zależności od indywidualnych upodobań, regulując słodkość masy ilością dodawanego masła. Można oczywiście użyć samego kajmaku, ale utarty z masłem jest o wiele delikatniejszy.

Po nałożeniu kremu na kruche spody przyozdabiamy babeczki orzechami, migdałami, rodzynkami i oblewamy cienkimi strużkami białej i czarnej czekolady. Jeśli na zewnątrz jest ciepło, dobrze je nieco schłodzić przed podaniem.

Życzę wszystkim kulinarnym pasjonatom miłej i smacznej zabawy.

ks. Piotr Stangricki MS

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

▪ Msze święte wypominkowe – każdy poniedziałek listopada godz. 18.00 ▪ V Powiatowy Konkurs Piosenki Chrześcijańskiej Cecyliada 2014 – 24 listopada ▪ rekolekcje adwentowe: 30 listopada-3 lutego ▪ roraty: od poniedziałku do soboty o godz. 6.45 ▪ II Międzyszkolny Konkurs na Najładniejszą Szopkę Bożonarodzeniową – 14 grudnia ▪ Orszak Trzech Króli: przejście ulicami Trzcianki – 6 stycznia

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance

ul. S. Żeromskiego 39; 64-980 Trzcianka;
www.trzcianka.saletyni.pl lub www.parafia.trzcianka.com.pl
adres e-mail: trzcianka@saletyni.pl

Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette
nr tel. 67 2165636;
adres e-mailowy: swiatlo@saletyni.pl

Trzcianka, Nowa Wieś, Niekursko, Teresin, Dłużewo, Kadłubek, Rudka, Sarcz, Trzcinno

Księgarnia La Salette:
ul. S. Żeromskiego 39; nr tel. 67 2163596; godziny otwarcia: poniedziałek-piątek: 9.00-18.00; sobota: 8.00-13.00

Skład redakcji gazety parafialnej:
Krzysztof Felsmann, Marzena Felsmann, Małgorzata Fijałkowska, Anna Jóźwik, Aleksandra Juckiewicz, ks. Krzysztof Juszczyk MS, Edwin Klessa, Aleksandra Mleczek, Elżbieta Panert-Mumot, ks. Piotr Stangricki MS – redaktor naczelny, Piotr Starosta, Piotr Syrotiak, fot. ks. Zbigniew Welter MS, Jadwiga Witkowska